Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Senatorska … — Telef. Nacz. Redaktora 23….

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Cena pojedynczego egzemplarza: 15 groszy
Na dworcach kolejowych 18 groszy.

Nr. 7293. Lwów, wtorek, 6 stycznia 1925 Rok XV.

Wielka mowa Mussoliniego.

Powszechna interwencja socjalistów w obronie 8 godz. dnia pracy. — Wielka katastrofa kolej. w Belgji. — Swięto 19 p. p. „Obrony Lwowa“. Pozapartyjny rząd Marxa, — Burzliwe zgromadzenie poselskie p. Thona.

Interwencja socjalistów za 8-godz. dniem pracy.

Bruksela, 4 stycznia. Międzynarodowe Biuro związków zawodowych w Amsterdamie, oraz Biuro międzynarodówki socjal. powzięły decyzję, **że we wszystkich krajach socjaliści mają interpelować na rzecz ratyfikacji konwencji waszyngtońskiej, dotyczącej 8-godziennego dnia pracy natychmiast po ratyfikowaniu konwencji przez Francję. — Vanderwelde zwrócił się do mię-** międzynarodówki, socjal. powzięły brony przeciw knowaniom bolszewickim oraz wyraził ubolewanie, że delegacja ang. związków zawodowych, która zwiedziła Rosję, nie potępiała bynajmniej polityki stowarzyszeń.

Paryż, 4 stycznia. (Tel. G. P.). Rada ministrów przyjęła projekt **dekretu** ws **prawie 8-godzinnego** dnia pracy na kolejach.

—o—

Franko-niem. traktat handl. bliski realizacji.

Paryż. 4 stycznia (Tel. G. P.) **Projekt francusko-niemieckiego handlowego modus vivendi zawiera 45 artykuły i obejmuje wszystkie punkty, co do których osiągnięto już porozumienie oraz i opracowano teksty tymczasowe. Dla Alzacji i Lotaryngji przewidziane są tymczasowe przepisy specjalne.**

—o—

KOMISJA SPRAW ZAGRAN.

Wrszawa, 4 stycznia. (Tel. G. P.) W sobotę odbył minister spraw zagran. Skrzyński dłuższą konferencję z przew. komisji spraw zagran. posłem Dębskim **na** temat bież. spraw politycznych, w związku z wyjazdem min. Skrzyńskiego **do** Helsingforsu. Ustalono też, że **najbliższe posiedzenie komisji spraw zagr. odbędzie się po powrocie ministra 23-go bież. m.**

—o—

WYLEW NEWY.

Leningrad 4 stycznia. (Tel. G. P.) **Dzisiaj** wystąpiła z brzegów **Newa. Niektóre** należące do **miasta wyspy** stoją pod wodą.

—o—

Marx utworzy rząd pozapartyjny.

Berlin, 4 stycznia. (Tel. G. P.) **Kanclerz dr. Marx** otrzymał wczoraj wieczorem od prezydenta Rzeszy Eberta **oficjalną misję utworzenia gabinetu pozapartyjnego.** Marx przyjął tę misję. Uważają za rzecz pewną, że do gabinetu wejdzie tylko trzech albo czterech ministrów nie będących członkami parlamentu. Wymieniane tu są teki gospodarstwa, komunikacji, sprawiedliwości i ewent. spraw wewnętrznych.

Wielka mowa Mussoliniego.

Tajemnicza zapowiedź premjera o „zrobieniu porządku w ciągu 48 godzin“.

Rzym, 4 stycznia. (Tel. G. P.). Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu **wygłosił Mussolini przemówiewienie.** Największe wrażenie wywołały ustępy dotyczące **oświadczenia premiera, że przyjmuje całą odpowiedzialność moralną, polityczną i historyczną** za wszelkie **wydarzenia i za politykę Włoch.** Faszyści zgotowali Mussoliniemu krotną **owację** i odśpiewali hymn faszystowski. Po przerwie i złożeniu deklaracji przez grupy opozycyjne, Giolittiego, Orlanda i b. uczestników wojny, **zostało posiedzenie odroczone bezterminowo.** — Wielkie zaciekawienie budzi pytanie, co **premier** rozumie **przez** słowa „sytuacja będzie wyjaśniona w ciągu 49 godzin“.

MOWA MUSSOLINIEGO.

Rzym. 4 stycznia. (Tel. G. P.) Mussolini mówił m. i.: Muszę stwierdzić, **że nowego votum zaufania nie szukam i nie pragnę, albowiem miałem dotychczas, aż nadto dowodów zaufania.** (Oklaski). Mówiono, jakobym miał tu stworzyć czerezwyczajkę, lecz w jaki sposób **i kiedy, nikt nie mógłby na to odpo**wiedzieć. Czerezwyczajka istniała rzeczywiście w Rosji, gdzie poddała egzekucji, bez sądu 150.000 do 160.000 ludzi.

Mussolini mówił dalej, **że** czerezwyczajka włoska nie istniała. Dalej stwierdził, że nikt mu dotąd nie odmówił trzech zalet: **dyskretnego rozumu, wielkiej odwagi i pogardy dla pieniądza.** Otóż przemoc, aby mogła być skuteczna **i korzystna** powinna być niejako zabiegiem chirurgicznym i rozumnym. Zaś postępowanie tamtej czerezwyczajki było zawsze nierozsądne i **idjo**tyczne.

Niektóre niskie umysły oczekiwały odemnie gestów cynizmu przeciw, którym gwałtownie **buntowało** się moje sumienie (oklaski), albo gestów siły. Jak dotąd jeszcze **nie okazałem się niższym od poziomu wypadków.** W 12 godzin **stłumiłem bunt gwardji królewskiej,** a w kilka dni inne nieoczekiwane zamieszki. Te czyny świadczą, **że nie brak mi energji** W końcu miesiąca, który tak głęboko zaznaczył się w mojem życiu oświadczyłem, **że pragnę,** aby zapanował pokój **w narodzie włoskim.** Odpowiedziano mi na to przedewszystkiem secesją Awentyńska, a następnie kampanją dziennikarską brudną i nędzną. Ja pozostawałem spokojny i cichy pośród tego zamętu. Prowadzę dalej mój wysiłek w kierunku normalizacji, powściągam nielegalne działania.

Oświadczam wobec całego Zgromadzenia i całego Narodu włoskiego, że sam jeden przyjmuję odpowiedzialność polityczną, moralną i historyczną za wszystko, co zaszło. (Żywe oklaski). W dalszym ciągu tego przemówienia zaznaczył Mussolini, iż w ostatnich dniach nie tylko faszyści, lecz i inni obywatele zapytywali się, **czy istnieje rząd, czy są tam ludzie, czy też manekiny. Ja chciałem umyślnie, aby stan rzeczy doszedł do tego punktu ostatecznego i**

chciałem wypróbować partję.

Wyczułem hart niektórych ludzi, poznałem co są warci. Naród nie szanuje rządu, który pozwala się obrażać. (Oklaski).

Następnie wymienia Mussolini **wszystkie** zbrodnie, których ofiarami padli w ostatnich czasach faszyści i powtarza że zbrodnie były konsekwencją działalności Awentynu. „Zbliża się więc chwila, gdy trzeba powiedzieć: dość tego. Obecnie ośmielam się oświadczyć, że problemat zostanie rozwiązany. Faszyzm potrafi działać skutecznie. Gdybym jednakże użył setnej części energii skierowanej ku powściągnięciu na rozpętanie się faszyzmu, to wówczas dopiero możnaby mieć należyte pojęcie o faszyzmie. To jednakże nie będzie konieczne, gdyż **rząd jest dość silny, aby całkowicie i ostatecznie zgnieść bunt Awentyński.** Bądźcie panowie przekonani, iż w 48 godzin po mojem przemówieniu sytuacja zostanie wyjaśniona. (Żywe i przeciągłe oklaski). Niech cały świat wie, iż jest to tylko potężna, **nie znająca granic miłość dla Ojczyzny.** (Burzliwe oklaski).

WRAŻENIE MOWY.

Rzym, 4 stycznia. (Tel. G. P.) Mowa Mussoliniego wywołała w kołach politycznych i wśród opinji publicznej bardzo głębokie wrażenie. Do tak energicznej deklaracji skłoniło Mussoliniego stanowisko opozycji Awentyńskiej, która od kilku miesięcy stała się zjadliwa i rewolucyjna. Należy się spodziewać szeregu zarządzeń przeciw tej opozycji.

—o—

DYSKUSJA ODROCZONA NA SZEŚĆ MIESIĘCY.

Rzym, 4 stycznia. (Tel. G. P.) Na wczorajszem posiedzeniu Izby opozycja zgłosiła porządek dzienny, potępiający politykę gwałtu. Do dyskusji nad tą sprawą nie przyszło, ponieważ Mussolini zaproponował odroczenie dyskusji na sześć miesięcy. Wniosek został natychmiast przez większość przyjęty **i opozycja do doszła do słowa.**

—o—

ROZŁAM WŚRÓD LIBERAŁÓW WŁOSKICH.

Rzym, 4 stycznia. (Tel. G. P.) Wedle doniesień dzienników zanosi się **na rozłam w łonie stronnictwa liberalnego.** Mianowicie ministrowie liberalni, zasiadający w gabinecie Musoliniego, **nie godzą się na taktykę stronnictwa.**

—o—

Poświęcenie zegara na kościele św. Elżbiety.

Lwów, 4 stycznia.

(j.) Wczoraj o godz. 12 w południe odbyła się uroczystość poświęcenia i oddania pod opiekę miasta zegara na wieży kościoła św. Elżbiety. Po uroczystem nabożeństwie, rozległa się z wieży kościelnej pobudka, poczem wyszła procesja J. E. ks. arcybiskup dr. Twardowski odprawił w otoczeniu duchowieństwa krótkie modły. Imieniem komitetu fundacyjnego p. Cirin streścił historję kościoła św. Elżbiety po dzień dzisiejszy i oddał zegar w opiekę miasta w ręce p. prezydenta Neumanna.

P. prez Neumann, przyjmując zegar, zobrazował w swem doskonałem przemówieniu znanej zasady „czas to pieniądz", podkreślając potrzebę należytego wyzyskania czasu i zachowania punktualności.

Na uroczystości byli przedstawiciele wszystkich władz naczelnych i liczne rzesze publiczności. Stosowne hymny odegrała orkiestra kolejowa.

Nowy zegar ufundowany przez obywateli dzielnicy gródeckiej z poparciem miasta **jest pierwszym zegarem wieżowym we Lwowie**, wskazującym czas także w nocy, gdyż tarcze zegarowe stanowią oświetlone od wewnątrz szyby matowe, za któremi umieszczono światło.

Święto 19 p. p. „Obrony Lwowa".

Lwów, 5. stycznia.

Wczoraj, jako w szóstą rocznicę Chrztu bojowego obchodził 19 p. p. swe święto pułkowe. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele OO. Jezuitów. Mszę św. odprawił ks. kapelan major Bombas, który też wygłosił podniosłe kazanie. W nabożeństwie prócz Korpusu oficerskiego 19 p. p. i żołnierzy wzięli udział przedstawiciele innych formacji wojskowych oraz władz państwowych i samorządowych. Publiczność zamanifestowała licznem zjawieniem się się sympatje swe dla tego pułku.

Po nabożeństwie odbyła się defilada, która jak zwykle wykazała znakomitą postawę naszego żołnierza. Poranek w sali Sokoła Macierzy zakończył uroczystość. Wieczorem odbył się staraniem Dowódcy i Korpusu oficerskiego 19 p. p. raut w salach kasyna oficerskiego na Cytadeli.

SERDECZNOŚCI ANGLO-AMERYKAŃSKIE.

Waszyngton, 4 stycznia. (Tel. G. P.) „United Press". Pismo wystosowane przez prezydenta Coolidge do Lorda Roberta Cecila wyraża radość z powodu serdeczności stosunków między Anglją a Ameryką, oraz zadowolenie z powodu stanowiska Francji w sprawie długów zaciągniętych w Ameryce.

W OBRONIE DÓBR HABSBURSKICH.

Wiedeń, 4 stycznia. (Tel. G. P.) Partja chrześć. socjalna wyłoniła wydział, mający się zająć zbadaniem konfiskat dóbr Habsburgów w Austrji. Partja obstaje przy bardziej dla Habsburgów korzystnem ustaleniu odszkodowania.

WIELKA KATASTROFA KOLEJOWA W BELGJI.

Bruksela, 4 stycznia. (Tel G. P.) Wskutek ulewnych deszczów rzeki ogromnie wezbrały. Pod pociągiem towarowym załamał się most, wskutek czego 12 wagonów wpadło do wody. Szkody olbrzymie.

WZROST BEZROBOCIA W AUSTRJI.

Wiedeń, 4 stycznia (Tel. G. P.) Zaniepokojenie budzi tutaj rosnąca ilość bezrobotnych. W samym Wiedniu naliczono ich 71.000, czyli o 7 tysięcy więcej, niż przed rokiem. Ogólna liczba bezrobotnych w całej Austrji wzrosła na 195.000.

ANGIELSKIE OBAWY.

Londyn, 4 stycznia. (Tel. G. P.) „Times" wyrażają obawę w korespondencji z Bejrutu, że w razie, gdyby posłem francuskim w Angorze mianowany został znany turkofil Franklin - Bouillon, nakłoniłby on rząd francuski do wydania Turcji Aleksandretty i Antiochji.

KRONIKA.

PRENUMERATA: Miesięczna 4 zł. 25 gr. Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. — Za granicą 5 zł. 50 gr.

TEATR WIELKI

Poniedziałek, 5. stycznia „Eugeniusz Onegin".

Wtorek, 6. stycznia o godz. 3 pop. „Komisarz sowiecki".

Wtorek, 6. stycznia o godz. 7.30 „Lampa Alladyna".

TEATR MAŁY.

Poniedziałek, 5. stycznia „Prawo pocałunku (50% zniżki).

TEATR NOWOŚCI

Poniedziałek, 5. stycznia „Szampańskie kobietki".

Wtorek, 6. stycznia „Dorina"

Środa. 7. stycznia „Hrabina Marica".

*

Od Redakcji. Wobec pojawienia się we wczorajszym „Ill. Kurjerze Codziennym" wiadomości telefonicznej ze Lwowa p. t. „Produkty naftowe u nas jeszcze za tanie?", w której z powołaniem się na „Gazetę Poranną", jako na źródło informacji, podano szczegóły o zamierzonem powstaniu drugiego kartelu naftowego, stwierdzamy, że wiadomość taka w piśmie naszem wcale się nie ukazała, a pismo krakowskie uległo widocznie jakiejś mistyfikacji.

Chór Drukarzy Lwowskich odśpiewa w święto Trzech Króli kolendy w kościele OO. Karmelitów podczas sumy o godz. 11-tej

(t) **Dwa wielkie procesy szpiegowskie**, które toczyć się będą wkrótce we Lwowie, odbędą się przy drzwiach zamkniętych ze względu na ścisłą ich łączność z innemi sprawami szpiegowskiemi. W końcu stycznia odbędzie się rozprawa przeciwko szajce szpiegowskiej, w skład której wchodziła Olga Bessarabowa. W szajce tej znajduje się oprócz Bessarabowej 9 osób: Andrzej Melnyk, Ewgenij Zyblikiewicz, Bohdan Zelenyj, Irena Wachlaminowa, Teodor Worobcew, Franciszek Sztyk, Hryć Łychowaty, Michał Gac i Mikołaj Bilańskij. — Drugi proces szpiegowski odbędzie się przeciwko Aronowi Linkowi i tow. Link zamieszany był między innemi w sprawę szpiegowską Anny Jaworskiej.

Prof. dr. E. Kucharski ma dziś o g. 8 wiecz. w sali Instytutu Technol. (ul. Bourlarda 5) odczyt pt.: „Fredro a teatr" jako inaugurację nowej serji Wieczorów kultury teatralnej.

Medja i seanse. — Odczyt pod tym tytułem red. Wł. Leedigera na temat prawdy i istotnego znaczenia zdemaskowania słynnego medjum Jana Guzika odbędzie się jutro, 6 bm. w sali Instytutu technologicznego o godz. 12-tej w południe.

Fejleton „Gaz. Por." z d. 6. I. 1925

ROBERT HICHENS. 18

Flet zaczarowany.

Tłum. z angielskiego Elma.

(Ciąg dalszy).

Przerażające widowisko.

— Co się to dzieje? zapytał Renfrew Absalema, skoro, zdoławszy wres cie oprzeć się prądowi, który ich unosił, wydostali się z tłumu. Twarz jego nosiła wyraz odpychającej wprost dumy, jaką zaobserwować można niejednokrotnie w Anglików, którem siła faktów narzuciła kontrakt wstrętny dlań fizycznie.

— Zapytany dał z miną pewną siebie znak, by szli za nim dalej.

— To czarownik — rzekł — i wszyscy biegną, żeby go zobaczyć.

Przewijając się z niesłychaną zręcznością wpośród owczym pędem gnanego tłumu, wyprowadził ich w stronę, w której tumult cał już się był nieco uspokoił. Stanęli. Lecz nagle uczuł Renfrew, że ręka Kary drży, kurczy się i zaciska o jego ramię nerwowo, że mu jej palce wpijają się w ciało, niczem żelazne szpony. Spojrzał na nią zdumiony. Utkwiła oczy w przedmiot, czy osobę, znajdującą się przed nimi. Poszedł za jej wzrokiem i spostrzegł, że patrzy jak w hypnozie, w sam ośrodek tłumu.

Stłoczona masa ludzka ustawiła się tym zasem w krąg, którego centrum zostało wolnem w dość znacznym promieniu. W centrum tem widniał olbrzymiego wzrostu człowiek ciemnoskóry; rece uniósł w górę i groźnie patrzał przed siebie. Stał tak prawie nagi, prezentując oczom widzów ogromne bicepsy ramion i nóg, których potężna muskulatura kończyła się małemi stopami, osadzonemi w kostkach wąskich i nerwowych, niczem pęciny rasowego konia. Czoło miał wygolone wysoko, ale tył głowy powiewał czarną gęstwą włosów. Rysy, przepyszne w rysunku, dawały nawet wybrednemu oku Europejczyka obraz bystrości i męstwa. W tę właśnie postać utkwiła Klara zdumione spojrzenie, jak pod sugestją powracających z całą siłą wspomnień.

— Klaro, Klaro — przemówił Renfrew — starając się wzrok jej skierować ku sobie.

Potrząsła zlekka głową.

— Tak, De my, tak — rzekła za całą odpowiedź.

Na usta cisnęło mu się pytanie, ale zamarło pod światłem bladego jej uśmiechu. Wstyd go ogarnął poprostu.

— Co, Desmy, co ci jest?

— Nic, nic.

Zresztą Absalem zwrócił się właśnie do nich z propozycją, by szli za nim dalej. Postanowił mianowicie zdobyć im miejsca w pierwszym rzędzie stłoczonych w okrąg widzów i porał się teraz z wyrugowaniem tubylców z ich miejsc z trudem zdobytych. Rozpychał więc i roztrącał łokciami, walił wokoło pięściami i kolanami, klął, wykrzykiwał co się zmieści a sterroryzowany tłum usuwał się przed nimi: do ć, że w minut parę Klara i Renfrew znaleźli się tuż naprzeciw czarownika.

Zaledwie ich groźne spojrzenie czarnego dostrzegło, począł i on sam gwałtownie roztrącać tłum, by wolną przestrzeń wytworzyć dokoła obcego gentlemana i jego pięknej towarzyszki. Klara i Renfrew byli wpośród tej rzeszy jedynymi Europejczykami, zwracali też na się uwagę ogólną. Teraz dopiero skonstatował Renfrew, że owa ogłuszająca muzyka, która im zdala rozdzierała uszy, była dziełem dwóch czarnych, siedzących nieco na uboczu. Jeden z nich dął zawzięcie w rodzaj trąby, opleconej łykiem, drugi walił co siły w stary, lecz donośny bęben.

(C. d. n.)

(t) Postrzelony w czasie pełnienia służby. Do szpitala we Lwowie dostawiono Jana Tassa, przodownika policji z posterunku Podzwierzyniec koło Lwowa, postrzelonego w lewą rękę przez bandytów podczas pełnienia służby.

(t) Rzeźnik i bezpłatna przejażdżka automobilem. Wczoraj na ul. Kurkowej powstała awantura pomiędzy rzeźnikiem Jakóbem Gutalewiczem i szoferem Joachimem Czarnikiem, prowadzącym auto nr. 7548. Czarnik podsłyszał w czasie jazdy, iż Gutalewicz zamierza mu niezapłacić za kurs, wstrzymał auto i zażądał zapłaty z góry. Gutalewicz uchwycił Czarnika za gardło i uderzył go w twarz. Awanturze położył kres posterunkowy, który obydwóch sprowadził do komisarjatu.

(t.) Rodzice poszukiwani! Wskutek załamania się cienkiej powierzchni lodu na stawie w Janowie wpadł przechodzący przez lód 14-letni Jan Gołębiowski w wodę i zatonął. Policja poszukuje jego rodziny, celem powiadomienia jej o wypadku. Gołębiowski pochodził z Bihlowa w pow. tarnopolskim a służył w Janowie u Władysława Koguta.

(t.) Złośliwi złodzieje. Do mieszkania Marji Zwonarzowej przy ul. Wagilewicza 1 dostali się w nocy zapomocą wytrycha nieznani sprawcy i poprzecinawszy przewody elektryczne i zniszczywszy instalację, skradli jedynie maszynkę do gotowania „Primus".

(t.) Kradzież u studenta praw. Niewybredni złodzieje włamali się do ubogiego mieszkania studenta praw, Marjana Podhrebelnego, przy ul. Kordeckiego 11 i skradli mu całą skromną garderobę wartości 600 zł.

(t.) Siewca złota. Jan Rolański, zam. przy ul. Kochanowskiego 97, uciekając na widok policjanta przez ul. Kubali, rozrzucał złote pierścionki. Posterunkowy pozbierał je skrętnie i wraz z przytrzymanym Rolańskim zdeponowana policji.

(t.) Zaginęła bez śladu 18-letnia Zofia Pfeifferówna, służąca dentysty. Emanuela Glücklicha. zam. w Rynku. Pfeifferówna wyjechała jeszcze 23. grudnia rzekomo do krewnych do Stryja.

(t.) Kradzież mieszkaniowa. U Reginy Gottesmannowej, zam. przy ul. Clowe 12. skradli z mieszkania nieznani sprawcy drogocenne futro wartości 2500 złotych.

(t) Zamach samobójczy. Na cmentarzu Łyczakowskim usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej ilości lyzolu 28-letnia Anna Dowhanówna, służąca zam. przy ul. Zielonej 57. W groźnym stanie przewiozło ją Pogotowie ratunkowe do szpitala.

(t) Pijany żebrak. Fedor Wawryszyn, żebrak zawodowy, zam. przy ul. Szajnochy 6, znaleziony został przez posterunkowego w stanie pijanym do nieprzytomności na ul. Ruskiej. Widocznie jałmużna, zbierana w kwotach od 10 groszy w górę, daje dobre dochody, pozwalające na upijanie się nawet w dnie powszednie. Wawryszyna odstawiono dla wytrzeźwienia do aresztu.

(t) Zbiegł z domu. 15-letni Józef Glan, syn wdowy, zam. przy ul. Kordeckiego 32. Wydalił się jeszcze 28. grudnia i dotychczas **nie wrócił.**

(t) Na gorącym uczynku kradzieży 300 złotych z torebki Marji Kiniaczowej, zam. przy ul. Na Bajkach 6 schwytano na ul. Legjonów dwóch obywateli zamarstynowskich, 36-letniego Stefana Burnieja i 38-letn. Józefa Marka Obu osadzono w aresztach.

(t) Do szpitala powszechnego przywieziono Stanisława Banasia, osadnika wojskowego z Łabaczowiec, gm. Beresteczko, postrzelonego śrutem z dubeltówki przez Nuchima Bronera.

(t) Za przekroczenie taryfy zrobił urząd do walki z lichwą doniesienia na 37 sklepów spożywczych i 2 składów opału.

(t) Pożar wsi. Od iskry z komina powstał we wsi Besko, w powiecie sanockim, pożar, który z powodu braku narzędzi pożarniczych w gminie objął szybko wielką część wsi. Spłonęło 16 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami ogspodarczemi.

(t) Krwawy dramat w Chełmie. W ostatni dzień ub. roku rozegrał się niedaleko toru kolejowego w Chełmie krwawy dramat. Plutonowy 7 p. p., Eljasz Opało, strzelił z rewolweru czterokrotnie do spacerujących Janiny Halickiej, b. swej narzeczonej i Władysława Rudzinka, poczem w przekonaniu, że oboje zostali przezeń zabici rzucił się pod nadjeżdżający pociąg pośpieszny i poniósł śmierć na miejscu. Od wystrzałów Opały ranny został lekko jedynie Rudziak, Halicka wyszła cało.

Burzliwe zgromadzenie poselskie p. Thona.

DEMONSTRACJE PRZECIW ŻARGONOWI I BÓJKA. — DWU DEMONSTRANTÓW SPROWADZONO NA POLICJĘ.

Lwów, 4 stycznia.

(t.) Wczoraj na godz. 10 rano zwołane było do sali tow. Jad Haruzim przy ul. Bernsteina zgromadzenie **poselskie posła dra Thona** z Krakowa. Zgromadziło się przeszło 500 osób płci obojga. Wśród względnej ciszy przemawiał przez całą godzinę po hebrajsku dr. Thon. Już ku końcowi mowy wyczuli obecni na zgromadzeniu funkcjonarjusze policyjni potrzebę zwiększenia asysty organów bezpieczeństwa publicznego i około godziny 11 zawezwano telefonicznie z Komendy przybycia patroli policyjnej. Przeczucie, jak się okazało, było zupełnie uzasadnione.

Po mowie dra Thona wszedł na trybunę **architekt Reiss,** prezes stowarzyszenia Poalej zion i począł mówić w żargonie. Zwolennicy dra Thona sprzeciwili się temu **i wkrótce rozgorzała pomiędzy przeciwnikami bójka.** Na wezwanie komitetu — wkroczyło na salę kilku posterunkowych i dwóch najwięcej rozgorączkowanych uczestników zebrania **usunięto ze sali.** Sprowadzono ich do komisarjatu, gdzie ich wylegitymowano i spisano z nimi protokół. Byli to: 23-letni Jakób Spalter, zam. przy ul. Słonecznej 31 i 25-letni Szymon Kaltman z ul. Pód Dębem 18. Obydwóch wypuszczono na wolną stopę.

Po zlikwidowaniu w ten sposób zajścia dalsze obrady odbyły się w spokoju i skończyły się o godzinie 1 w południe.

Po drodze z Moskwy do Paryża — zawitali do Krakowa. Onegdaj wylądował na lotnisku w Rakowicach francuski dwupłatowiec pasażerski „Caudron", na którego pokładzie znajdowało się dwóch pilotów i dwóch mechaników. Lotnicy bawili przed kilku dniami w Moskwie i badali tam warunki utworzenia stałej linji komunikacyjnej Paryż-Warszawa-Moskwa i z powrotem przez Kraków.

(t) Dwie bomby położone obok szyn kolejowych znalazła służba kolejowa na szlaku Kowel—Kiwerce obok wsi Pereska. Ekspertyza wykazała, że bomby zawierały materjał eksplodujący od uderzenia.

(t) Napad rabunkowy koło Mostów Wielkich. W noc Sylwestrową napadło 5 uzbrojonych bandytów na jadących drogą pomiędzy Mostami Wielkiemi a Batiatyczami 3 kupców z Batiatycz. Po sterroryzowaniu ich strzałami bandyci zrabowali im 220 złotych. Jeden z kupców Abraham Eichmann został postrzelony w prawe przedramię. Dwaj inni, Józef i Chune Schorrowie, wyszli cało. Bandyci zbiegli. Pościg zarządzono przy pomocy Ekspozytury policji śledczej we Lwowie.

(t) Rabunkowy napad pod Kamionką Strumiłową. Na dwór właścicieli ziemskich braci Storchów obok Milatyna nowego w powiecie kamioneckim, napadło onegdaj nocną porą pięciu uzbrojonych w karabiny bandytów. Po sterroryzowaniu mieszkańców zrabowali wielką ilość biżuterji, garderoby i bielizny. Zaalarmowana policja z pomocą mieszkańców wsi zorganizowała na gorąco za bandytami obławę, w czasie której jeden z bandytów — jak się okazało — herszt szajki — został zabity, a inni aresztowani. Zrabowane przedmioty w całości zwrócone zostały właścicielom.

—o—

Ze świata.

Jakie choroby panowały przed tysiącami lat?

Londyn, w styczniu.

(+) Lekarze angielscy w chwalebnej chęci zakłócenia spokoju nieboszczykom, by zapewnić zdrowie żywym, zabrali się do... mumji, głównie egipskich, które poddali dokładnemu zbadaniu. Stwierdzili, że mumje te, pomimo rozlicznych procesów chemicznych, którym zawdzięczają swą kilkutysiącletnią trwałość — zachowały ślady przedśmiertnych chorób; tak n. p. zewłok Ramesa V. wykazuje ślady choroby skórnej, podobnej do ospy. Inny faraon nosi znamiona zwapnienia tętnic. W innych mumiach stwierdzono **raka, suchoty i trąd**

—o—

Kannibalska uczta weselna.

Stwierdzono dotychczas zamordowanie 12 osób. — Ślady zaciętych walk na podłodze. — Denke dostarczał mięso ludzkie do Wrocławia.

Wrocław, 4 stycznia.

W wyniku dochodzeń ustalono, że słynny Denke także sprzedawał mięso ludzkie pod nazwą koziego. Przy pewnej uroczystości weselnej **całe towarzystwo raczyło się tem mięsem.**

Ślady na podłodze wskazują, że **morderca nieraz staczał z ofiarami zacięte walki,** oraz, że **ćwiartowania trupów** dokonywał w kącie między stołem i piecem. W przytułku miejscowym, skąd Denke często zapraszał do siebie podróżujących terminatorów, stwierdzono, że **żaden z tych chłopców nie wrócił.**

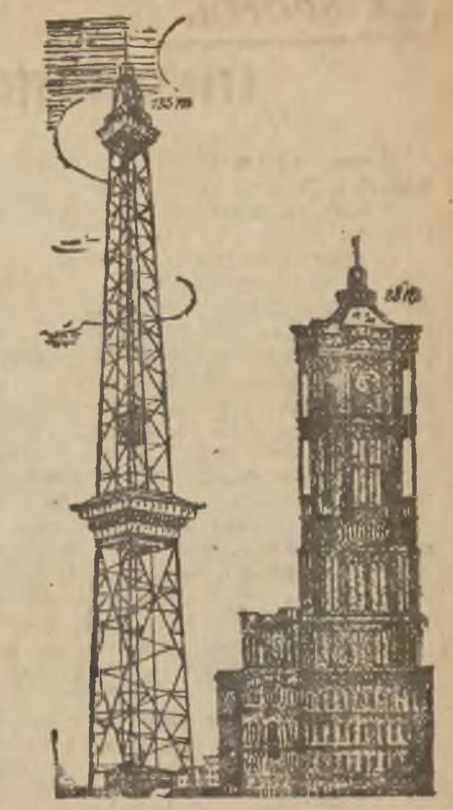
Ostatnie wypadki śledztwa **stwierdziły niewątpliwie śmierć 12 osób, które padły ofiarą Denkego.** Są też dane, że Denke **mięso ludzkie dostawiał także do Wrocławia** i nawet szukał w tym celu pośredników

—o—

Tureckie represje przeciw prasie angielskiej. Według doniesień „Daily Telegr." z Konstantynopola, rząd zawiesił bez podania powodów jedyne pismo angielskie w Turcji „Orient News".

(s.) **Podwyższenie pocztowej taryfy rumuńskiej** zapowiedziane w wysokości 40-krotnej w porównaniu z rokiem 1916 zostało zaniechane.

OLBRZYMIA RADJOSTACJA.



Na otwartej w Berlinie wystawie radiotechniki ogólny podziw wzbudza olbrzymia wieża stacji berlińskiej, której wielkość uzmysłowia porównanie jej z ratuszem w Berlinie.

(t) „Muzeum głodu" znajduje się w Samarze, będącej ośrodkiem miejscowości dotkniętych głodem. Opis tego muzeum, zamieszczony w kopenhaskiej „Politiken" budzi grozę i przerażenie. Autor artykułu zapytuje, jaki jest cel wychowawczy tego ludożerczego muzeum.

Noc Sylwestrowa w Berlinie miała przebieg niezwykle krwawy. Ofiarą strzałów i pchnięć nożem padło aż 260 osób, które odniosły rany. W Wiedniu, tem mieście umiejącem specjalnie wesoło obchodzić Sylwestra, zanotowano znów mnóstwo samobójstw, do których popchnął nieszczęśliwych kontrast między ich niedolą, a rozbawieniem bliźnich.

(+) Jaśnie oświecony Wiedeń. Mieszkańcy naddunajskiej stolicy delektowali się onegdaj rzadką uroczystością: Potężne turbiny w rzece Ybbs dostarczyły miastu prądu elektrycznego, a inauguracją tej nowości było wspaniałe oświetlenie ratusza 4 tysiącami lamp. Tłumy ludzi do późnej nocy podziwiały imponującą iluminację.

(+) Zamordowana przez Niemca? W Lotaryngji wielkie wrażenie wywołała wiadomość o zamordowaniu pani Ete, bohaterki wojennej, która Francji oddała nieocenione usługi, przekradając się przez linje niemieckie. Powszechnie utrzymują, że morderstwo jest dziełem zemsty Niemca.

(t) Policja gdańska powiększona została z 400 na 1300 funkcjonarjuszów. Z dniem 1. lutego 1925 powiększoną będzie o 200 ludzi.

(t.) Kalumnje hakatystycznej gazety. „Berl. Ztg. a. Mittag" nr. 353 umieścił sensacyjny artykuł p. t. „Kościuszkos Enkel als Pensionsdieb". W artykule tym donosi korespondent tego pisma, iż w Warszawie aresztowano złodzieja i oszusta, mianującego się hrabią Magura de Madan, rzekomo będącego wnukiem Kościuszki. O fakcie tym gazety warszawskie nie pisały.

(+) Aerostatek na 100 pasażerów buduje się w Anglji z przeznaczeniem dla utrzymywania stałej komunikacji między Anglją a Indjanami. Olbrzym ten ma 5 miljonów stóp sześciennych objętości, szybkość 80 mil ang. i może bez lądowania przelecieć 24.000 mil angiel., czyli, że odbędzie drogę z Anglji do Indji bez lądowania.

(+) Największa na świecie książka została niedawno sprzedana w Londynie — i to stosunkowo dość tanio. Jest to olbrzymi koran, wysoki na 1.20 m., szeroki na 76 cm. i mający 30 cm. grubości. Każda czcionka ma 10 cm. wysokości. Aby unieść tę księgę trzeba dwu ludzi. Obok wyłożono do **sprzedaży** najmniejszy koran świata, mający **szerokości i długości 4 cm.**

—o—

Ze sportu.

Kronika sportowa dni ostatnich.

Lwów, 4. stycznia.

Walne zgromadzenie Lwowskiego Kollegium Sędziów ma się odbyć 11 bm.

Walne zgromadzenie L. Z. O. P. N. odbędzie się dnia 14. bm.

Zawody piłkarskie w styczniu? Wobec dobrej pogody noszą się lwowskie kluby z zamiarem rozegrania jeszcze kilku zawodów. Myśl zupełnie dobra, przyniesie korzyść przedewszystkiem drużynom i graczom, tembardziej, że o racjonalnym treningu zimowym dotychczas jakoś nikt nie słyszał. Właściwie niewiadomo, poco niektóre kluby trzymają trenerów, czy po to by ci używali karnawału w Wiedniu? Najważniejsze zadanie trenera przypada właśnie na okres zimowy. Jak długo gracze nasi będą minimum 4 miesiące pauzować, nie może być mowy o dorównaniu zagranicy. — Myśl wykorzystania dogodnej aury jest bardzo dobra, należy sobie życzyć, by ją jaknajszybciej urzeczywistnić.

Sekcja narciarska AZS. przypomina swym członkom, że zebranie informacyjne odbędzie się w piątek 9 stycznia br. o godz. 18 w lokalu ul. Lozińskiego l. 7. Obecność wszystkich konieczna.

Powtórna wycieczka Pogoni do Wiednia. W połowie kwietnia udaje się Pogoń definitywnie do Wiednia, gdzie weźmie udział w uroczystościach jubileuszowych Admiry.

Niemieckie tournee Pogoni nie jest jeszcze ustalone. Pertraktacje są dopiero w toku, wszelkie wiadomości o definitywnie postanowionej wycieczce są przedwczesne.

Ł. K. Sp. „Pogoń", sekcje lekkoatletyczna i narciarska — urządzają 5 bm. w sali Posejmowej gmachu hr. Skarbka (wejście od placu Krakowskiego) Wieczorek taneczny; wstęp za zaproszeniami, które wydaje sekcja w westibulu Hotelu Krakowskiego począwszy od dnia 1. stycznia, od godz. 5—6 pop. Strój wizytowy.

Po gościnie wiedeńskiej zwrócił się szereg czeskich klubów do Pogoni z propozycją rozegrania zawodów.

Trenerzy Pogoni i Hasmonei Fischer i Kerr bawią na urlopie w Wiedniu, skąd powrócą dopiero w połowie lutego.

I Wacek Kuchar jedzie zagranicę. Wacek Kuchar, najwszechstronniejszy polski sportowiec wypiera się z końcem miesiąca na zawody w jeździe szybkiej do Wiednia. W połowie lutego uda się Wacek do St. Moritz.

Lwowscy łyżwiarze na torach zagranicznych. Za dni kilka wyjeżdżają z ramienia L. T. Ł. p. Władysław Kuchar (członek Pogoni) i inż. Kikilewicz do Berlina, gdzie wezmą udział w międzynarodowych zawodach w jeździe sztucznej. Zawodnicy nasi opuszczają Lwów 10. bm.

Lwowscy sportowcy koncentrują chwilowo swą uwagę na pracę organizacyjną. Prawie we wszystkich klubach przeprowadzono walne zgromadzenia, obecnie czynione są przygotowania do kampanji na terenie L. Z. O. P. N.

Z zamiarem wystawienia dwu drużyn reprezentacyjnych nosi się Wisła. Jedna z nich służyć będzie na codzień, tj. do zawodów o mistrzostwo, a druga będzie od parady, czyli dla meczów zagranicznych. Szczęść Boże nowemu pomysłowi.

Wycieczkę krajoznawczo-narciarską do Czechosłowacji urządza Sekcja narciarska AZS., Lwów, na zaproszenie tamtejszych klubów sportowych. Ewentualne zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat codziennie od g. 6 do 7 ul. Lozińskiego l. 7. Odjazd 10 bm.

Do budowy stadjonu przystępuje Cracovia. W stadjonie pomieszczą się dwa boiska footballowe, bieżnia, tor kolarski, szatnia, łazienki itp.

Górnośląski O. Z. P. N. postanowił urządzić zawody reprezentacyjne pomiędzy Katowicami a Królewską Hutą, przeznaczając dochód na dom zdrowia dla urzędników pocztowych. Jednak rachunek okazał się błędny, ponieważ kluby nie wysłały desygnowanych graczy. Z jednej strony mamy do czynienia z niesubordynacją klubów, z drugiej zachodzi kwestja, czy Związek jest uprawniony do urządzania zawodów na cele nie mające ze sportem nic wspólnego.

Nowy rok przyniósł cały szereg wielkich imprez międzynarodowych. Wiedeńscy Amatorzy bawili w Turynie, gdzie odnieśli nad tamtejszym F. C. Turino zwycięstwo w stosunku 1:0 Mimo znacznej technicznej przewagi Wiedeńczyków, walka była bardzo zacięta.

Rapid zdołał do licznych swych laurów dołączyć jeszcze jeden listek zwycięstwa, pokonując Allesandrie 4:2. Mimo zapału, energji i woli zwycięstwa, nie mogli gospodarze dorównać swemu groźnemu przeciwnikowi.

Katastrofalną klęskę poniosła Admira w Pradze, ulegając Sparcie w stosunku 7:0 (3:0)! Admira, mająca poza sobą cały szereg zwycięskich spotkań z drużynami rodzinnego miasta, przekonała się, że jeszcze nie dojrzała do kontynentalnej klasy. Walory wystarczające na domowym gruncie nie zawsze są dostateczne poza domem.

Wspaniałym sukcesem poszczycić się może D. F. C. — Praga, który pokonał F. C. Barcelona w stosunku 1:0. Zawody powyższe rozegrane zostały w dniu nowego roku w obliczu 18.000 widzów. Zwycięstwo mają prażanie do zawdzięczenia wspaniałej grze ataku, który osiągnął w drugiej połowie nadzwyczajną formę. Pierwsza część gry stała pod znakiem zmiennych obustronnych ataków, w tym czasie odznaczyła się szczególnie pomoc i bramkarz D. F. C. Jedyna bramka dnia padła w 61 minucie strzelona przez Bobora z kombinacji Patek—Sedlatschek. Publiczność zgotowała gościom burzliwą owację. Zwycięstwem nad Barceloną udowodnił D. F. C. raz jeszcze, że należy do najlepszych drużyn kontynentu.

Ładnym sukcesem mógł się też Simmering poszczycić, wygrywając z kombinowanym zespołem F. D. Basel—Concordia 5:1 (2:1).

Oprócz D. F. C. gościł w Hiszpanji F. C. Zürich (Szwajcarja) i Boldklubben 93 (Kopenhaga). Szwajcarzy odnieśli dwukrotne piękne zwycięstwo na Real Madrid w stosunku 6:1 i 7:3. Duńczycy osiągnęli w spotkaniu z A. C. Madrid wynik remisowy 2:2.

Nieoczekiwana klęskę poniósł w Essen mistrz Węgier M. T. K. przegrywając z „Schwarz-Weiss" 2:1.

Mistrz Niemiec 1. F. C. Nürnberg pokonał budapeszteński Vasas w skromnym stosunku 1:0, przyczem bramka padła z karnego.

W Medjolanie przegrał budapeszteński Vivo z Internatione w stosunku 1:2.

Wiedeński Hakoah odniósł na orientalnem turnee pierwsze zwycięstwo. W drodze do Palestyny wylądowała drużyna wiedeńska w Aleksandrji, gdzie pokonała tamtejszy zespół reprezentacyjny pewnie 4:2.

Pierwszorzędną sensacją niedzielną o polityczno-sportowem znaczeniu będą zawody Slavia—M. T. K. Pierwsze od szeregu lat spotkanie drużyny czeskiej z węgierską przyjdzie do skutku na neutralnym terenie w Elberfeldzie w Niemczech. Stosunki między Czechami a Węgrami zerwane zostały w r. 1908. Do tego czasu walczyły ze sobą Slavia i M. T. K. cztery razy. Spotkania w Pradze przyniosły Czechom jedno zwycięstwo w stosunku 6:1 i wynik remisowy 4:4. W Budapeszcie wygrał MTK. 3:2 i 1:0. Wedle niesprawdzonych pogłosek miał Węgierski Zw. P. N. zabronić MTK. spotkania ze Slavią (?!).

Mistrz Urugwaju żąda za jeden występ w Wiedniu 1000 dolarów. Rapid, Hakoah i Vienna skłonne są dać za dwie gry 5000 dolarów.

Poczta szwajcarska wydała nową serję znaczków z obrazami zimowych sportów.

N. S.

Z Drukarni Polskiej pod zarz. J. Płockiego we Lwowie. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Odpowiedzialny redaktor: Marjan Machalski.